

Wzór i łaska

Autor: Świątkowski Waldemar



"Oto idą dni, mówi Pan, gdy spełnię dobrą obietnicę, którą wypowiedziałem o domu Izraela i o domu Judy. W owych dniach i w owym czasie sprawię, że prawdziwa latorośl wyrośnie Dawidowi. Będzie wykonywał prawo i sprawiedliwość na ziemi" (Jer. 33, 14-15)

"Tej obietnicy wyczekiwali prorocy i mężowie Boży." (Mt. 13, 16-17)

Pan Jezus, bo o Nim tu jest napisane, jako pierwszy w dziejach ludzkości, doskonale wypełnił prawo i sprawiedliwość Bożą.

On był prawdziwą światłością. Stał się jedynym doskonałym wzorcem. Żaden ze starotestamentowych mężów Bożych nie miał takiego wzorca. Być może wzorem dla Abrahama był Henoch, dla Dawida - Mojżesz, dla proroków - Eliasz. Ale żaden z nich nie był doskonały. Dlatego z utęsknieniem wypatrywali czasu, gdy według obietnicy Bożej, na świat przyjdzie niezwykły, niezrównany Zbawiciel i Mistrz. Przyjdzie i nie tylko pokaże, ale i nauczy prawdy i sprawiedliwości. Pan Jezus Chrystus – Jego życie, Jego słowa i czyny – stał się doskonałym wzorcem.

Wykonał prawo i wszelką sprawiedliwość. Co więcej – utorował nową i żywą drogę dla swoich następców! Od tej chwili każdy, kto chce iść Jego śladami, może sprostac Bożej sprawiedliwości i Bożemu prawu. W Słowie Bożym mamy wyraźną zachętę, by wejść na tę drogę. Hebr. 10, 19-23. Drodzy Bracia i Siostry! My już nie musimy wyczekiwać. WZÓR został nam darowany. Czy jesteśmy zajęci tym, by wiernie wstępować w Jego ślady?

Czy dokładamy do tego wszelkich starań?

Pan Bóg w Jezusie Chrystusie postanowił wzbudzić "lud prawy i wierny". Najpierw pokazał nam wzór a teraz oczekuje, że będziemy pilnymi uczniami. Czy należysz do grona uczniów Pana Jezusa ?

Wielu w tym miejscu na pewno odpowie: "oczywiście, że chciałbym żyć, tak jak Pan Jezus, ale jest to niemożliwe, ponieważ często nie mogę poradzić sobie z moimi słabościami" Inni może dodadzą w szczerości, że są takie rzeczy w ich życiu, z którymi na pewno nigdy sobie nie poradzą. Bo jak na przykład wyzbyć się wszelkiej (nie tylko tej wielkiej) złości, czy wszelkiego krzyku? (Ef. 4,31)

Takie pytania prowadzą do wniosku, że droga, którą wyznaczył Pan Jezus swoim naśladowcom jest w wielu miejscach niedostępna i nierealna. No, może dla takich wyjątków jak Apostoł Paweł, Apostoł Piotr, ten czy tamten brat, ale też nie wiadomo do końca, czy na pewno...

Drodzy! Tak zaczyna się niewiara. Niewiara w Boże Słowo, w Boże dzieło odkupienia, w Bożą doskonałość.

Pan Bóg nie tylko pokazał nam w Swoim Synu doskonały WZÓR. To jest jasne, że nikt, mając do dyspozycji tylko własne siły, własną mądrość i moc, nie może sprostac takiemu

zadaniu.

Ale oprócz WZORU Pan Bóg dał nam jeszcze ŁASKĘ. Czytamy o niej w Liście do Tytusa 2,11-12. Jest to szczególna łaska. Wielu zna tylko jeden aspekt łaski – przebaczenie. To łaska, dzięki której mamy odpuszczenie grzechów i win. Ale powyższy fragment mówi o innym aspekcie łaski – o łasce, która naucza. Czego naucza? Jak wyrzec się bezbożności i światowych pożądliwości, i na tym doczesnym świecie żyć wstrzemięźliwie, sprawiedliwie i pobożnie. Innymi słowy – żyć tak jak nasz Mistrz – Pan Jezus Chrystus.

Czy widzisz teraz wyraźnie, że światowe pożądliwości i bezbożność nie znikną z twojego życia jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki? Tego masz się nauczyć! Nie wyrośnie też ni stąd ni zowąd owoc wstrzemięźliwego, sprawiedliwego i pobożnego życia. Tego również trzeba się uczyć, korzystając ze zbawiennej łaski. Na pewno doświadczyłeś tego, że po jakimś czasie od twojego nawrócenia zaczęły powracać do ciebie, zdawałoby się już na zawsze odrzucone, pokusy lub grzeszne pragnienia. Może wiele razy zwyciężyły? A może jest tak, że znowu na dobre zagościły w twoim życiu? Może to być “kinomania”, świeckie towarzystwo, nieczyste myśli ...

Dzieje się tak dlatego, że nie “podjąłeś nauki” w szkole Jezusa Chrystusa.

Stałeś się dzieckiem Bożym, lecz nie stałeś się - co miało być normalną kolejną rzeczą – uczniem Jezusa Chrystusa. Nie korzystasz ze zbawiennej dla wszystkich ludzi ŁASKI. Łaski, która chce cię nauczyć świętego życia.

Jeśli np. mówię, że chciałbym tak umieć przebaczać, jak przebaczał nasz Pan, ale nie mogę sobie z tym poradzić, to świadczy o tym, że dobrze widzę WZÓR (“wiem jak trzeba mówić”), lecz nie korzystam z ŁASKI (“ja nie potrafię”). Nie korzystam z 50 % Bożego odkupienia. A przecież Pan Jezus przyszedł nie tylko pełen prawdy (WZÓR), ale i ŁASKI. (Jan 1,14)

Istnieje dzisiaj wielka liczba “bezrobotnych” chrześcijan. Myślą, że jedyne, co mogą czynić, to świadczyć innym o Jezusie. A ponieważ – jak sami twierdzą – nie nadają się do tej “pracy” (niech to czyni pastor, ewangelista, misje) – w najlepsze próżnują. Jednak nauka w szkole uczniów Jezusa Chrystusa obowiązuje wszystkich bez wyjątku – czy to jest pastor, czy ewangelista, czy diakon, młody czy stary, kobieta czy mężczyzna. Praca nad samym sobą ma biec równolegle z każdą inną służbą. Pan Jezus mówi : “Albowiem cóż pomoże człowiekowi, choćby cały świat pozyskał, a na duszy swej szkodę poniósł ?” (Mar. 8,36)

Chcemy skorzystać z pełni Bożego odkupienia. Sami doznamy pełni szczęścia i radości, a Pan Bóg otrzyma należną Jemu chwałę. Wszak to z powodu naszych dobrych (sprawiedliwych) uczynków ludzie będą wielbić Boga. (Mt 5,16)

Nie jesteśmy zdani na samych sobie. Bóg wie, że bez niego nic nie znaczymy. Ale czy my wiemy, że “wszystko mogę w tym, który mnie wzmacnia, w Chrystusie”? (Flp 4,13).

Mamy do dyspozycji nie tylko WZÓR, ale również ŁASKĘ. “Wszystko, co jest potrzebne do życia i pobożności”! (2 P 1,3) Czy nasze życie jest kontynuacją życia Chrystusowego ? Czy naśladujemy wiary naszych ojców ? Czy mamy wiarę w możliwość czystego, bogobojnego i sprawiedliwego życia?

Gdybyśmy byli bardziej wąpiący niż Apostoł Tomasz, i nadal twierdzili, że to za mało, mieć WZÓR i ŁASKE, to pomyślmy jeszcze o Duchu Świętym, którego Bóg posłał nam, jako Pomocnika...